

W piątek trzeba było uprasować to, co upraliśmy
w czwartek.



Najpierw trzeba było oswoić żelazko.



Zimne żelazko mogliśmy dokładnie obejrzeć. Omówiliśmy też wszystkie niebezpieczeństwa, ponieważ żelazko w trakcie prasowania jest gorące.



Sprawdzaliśmy jak prowadzi się żelazko po desce do prasowania.



Po zapoznaniu się ze sprzętem Paweł nalał do niego wody.



Julia prasuje swoje spodnie.



Hubertowi bardzo podobało się prasowanie.